



Zmniejsz ryzyko wypadku zadbaj o swoje stopy

Odpowiednie obuwie podczas prac w gospodarstwie rolnym to też dbałość o zdrowie i zmniejszenie wystąpienia ryzyka wypadku.

W tym artykule pragniemy skupić się na wypadkach związanych z upadkami osób. Grupa ta stanowi największą pod względem liczebności (ponad połowa wszystkich wypadków) grupę zdarzeń, zgłaszanych do KRUS. I chyba nikt się temu nie dziwi dlatego tak jest. Przecież miejscem pracy rolnika, jak również miejscem jego zamieszkania, jest gospodarstwo rolne. Z uwagi na specyfikę gospodarstw rolnych, wypadkom związanym z upadkami ulegają nie tylko rolnicy, ale również członkowie ich rodzin i inne osoby postronne w nich przebywające.



Rolnik w swojej pracy nieustannie się przemieszcza; to z budynku mieszkalnego do budynków inwentarskich i gospodarczych; to w obrębie obejścia gospodarstwa; to po drabinach i schodach; to przenosząc różnego rodzaju ładunki czy przedmioty; to wreszcie w budynkach inwentarsko – gospodarczych. Najczęściej do upadków dochodzi jednak na płaskiej nawierzchni czyli na podwórkach i na tym problemie się skupimy. Należy zaznaczyć, że stan techniczny podwórek zazwyczaj nie wymaga żadnego nakładu finansowego, a jeśli nawet, to niewielkiego. Czasem to kwestia zakupu miotły czy grabi. Większe znaczenie mają tu chęci i wykonana praca, a niekiedy i świadomość samego rolnika. Rolnicy często tłumaczą, że przecież tyle lat pracuje w gospodarstwie i przemieszcza się po tym grząskim, błotnistym podwórku i nic się jeszcze nikomu nie stało. Jednak po jakimś czasie wracamy do tego samego rolnika, który zgłasza wypadek w gospodarstwie i przyznaje rację inspektorowi, że można chodzić 10 lat po tym podwórku i nic się nie wydarzy, aż tu nagle krzywo stanie, poślizgnie się, czy potknie o wystający kamień i nieszczęście gwarantowane. Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie podwórka muszą być wyłożone kostką brukową, bądź utwardzone płytami betonowymi, ale zasypanie dziury ziemią; zgrabienie leżących gałęzi, kawałków drewna; odśnieżenie, posypanie zimą ciągów komunikacyjnych piaskiem, popiołem czy nałożenie pokrywy (nawet przymocowanie kawałka blachy) na otwór szamba czy gnojownika, nie jest wielkim wysiłkiem i nie wiąże się z dużymi kosztami, a uwierzcie nam Państwo, dzięki takim banalnym czynnościom, można uniknąć wypadku. Ważną kwestią pozostaje także obuwie, w którym rolnik pracuje i przemieszcza się. Podczas prowadzenia postępowania powypadkowego widzimy niekiedy, w jakim stanie są buty rolników.



Standardem jest brak protektorowanej podeszwy, bądź zabrudzona podeszwa. Zdarza się, zazwyczaj u kobiet, że wykonują pracę w obuwiu należącym do swojego męża, które jest za duże i nie przylega w odpowiedni sposób do stopy, bądź w takim, które nie nadaje się już do „wyjścia”, a szkoda jest go wyrzucić. Tu też standardem jest brak protektorowanej podeszwy, bądź zabrudzona podeszwa.

W imieniu Dyrekcji OR KRUS w Opolu
życzę Państwu bezpiecznej pracy
Kierownik PT KRUS w Strzelcach Opolskich
Izabela Majerska